



Sygn. akt I CSK 799/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa P. D.

przeciwko T. L.

o opublikowanie sprostowania,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 lipca 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

oddala skargę kasacyjną; zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 23 lutego 2017 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 marca 2016 r. w ten sposób, że nakazał pozwanemu T. L., jako redaktorowi naczelnemu tygodnika N., aby bezpłatnie opublikował w

drukowanym wydaniu tygodnika N. oświadczenie o określonym formacie i treści z nagłówkiem: „Sprostowanie P. D. wiadomości nieprawdziwych i nieścisłych, zawartych w artykule „Hotel (...)” zamieszczonym w numerze (...)/2015 dziennika „N.” z dnia 7.09.2015 r.”

Sąd ustalił, że w dniu 7 września 2015 r. w N. ukazał się artykuł autorstwa W. C. i M. K., pt. "Hotel (...)", w którym w bardzo obszernej formie zostały opisane wczasy powoda P. D., szefa (...), w luksusowym apartamencie, jego szczególne traktowanie, podejmowanie jedzeniem i alkoholem na koszt hotelu, luksusowe traktowanie psa powoda, obdarowywanie powoda rybami na zakończenie pobytu, specjale traktowanie jego najbliższych. Informacje tam podane odbiły się szerokim echem wśród czytelników, były szeroko komentowane. Pismem z dnia 21 września 2015 r., którego nadawcą była Komisja Krajowa NSZZ "(...)" (dalej: Komisja Krajowa), nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 24 września 2015 r., P. D. wystąpił do T. L., redaktora naczelnego „N.”, z wnioskiem o publikację sprostowania, w związku z opublikowaniem tego artykułu. Załącznikiem do wniosku było sprostowanie podpisane przez powoda. Pismem z dnia 9 października 2015 r. (błąd pisarski - 2014 r.), T. L. odmówił sprostowania na podstawie art. 33 ust. 1 pkt.1 prawa prasowego, wskazując, że tekst sprostowania nie czyni zadość wymogom art. 31a tego prawa, gdyż, po pierwsze, dotyczy częściowo opinii przedstawionej przez autora, po wtóre, nie spełnia przesłanki rzeczowości.

Na gruncie tych ustaleń Sąd uznał, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, że brak jest przesłanek negatywnych z art. 33 prawa prasowego uzasadniających odmowę opublikowania sprostowania. Nie podzielił też poglądu tego Sądu, że wskazane w treści pozwu sprostowanie nie spełnienia wymogów formalnych, o których mowa w art. 31a ust. 4 prawa prasowego, tylko z tej przyczyny, iż nazwisko wnioskodawcy zamieszczono w jego tytule, a nie dodatkowo pod oświadczeniem. Takie stanowisko w ocenie Sądu jest nietrafne, zbyt formalistyczne i nie znajduje uzasadnienia w *ratio legis* tego przepisu.

Skarga kasacyjna powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 244 § 2 k.p.c. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (jedn. tekst: Dz. U.

2017, poz. 1481 ze zm., dalej: „prawo pocztowe”), art. 227 w zw. z art. 382, 391 § 1, 244 § 2 k.p.c. i art. 17 prawa pocztowego, art. 193 §2 w zw. z art. 187 § 2 k.p.c., art. 231 w zw. z art. 6 k.c. i art. 31a ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. 1984 Nr 5, poz. 24 ze zm., dalej: „prawo prasowe”), a także art. 31a ust. 4, 32 ust. 4, 33 ust. 1 pkt 2 i 39 ust. 1 prawa prasowego, art. 5 k.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku w punktach I (pierwszym) i III (trzecim) i oddalenia apelacji powoda, bądź przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odniesienie się do zarzutów skargi kasacyjnej wymaga na wstępie przypomnienia, że w wyniku wejścia w życie z dniem 2 listopada 2012 r. ustawy z dnia 14 września 2012 r. o zmianie ustawy - Prawo prasowe (jedn. tekst: Dz. U. 2012, poz. 1136 ze zm.) do porządku prawnego wprowadzono jednolitą formę obrony dobrego imienia konkretnego podmiotu, to jest „sprostowanie”.

Sprostowanie to instytucja polegająca na możliwości żądania od redaktora naczelnego właściwego dziennika lub czasopisma bezpłatnej publikacji rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Podstawową funkcją sprostowania jest umożliwienie przedstawienia przez prostującego jego subiektywnego punktu widzenia. Chodzi o urzeczywistnienie zamieszczenia przez podmiot uprawniony wypowiedzi własnej, korygującej jego zdaniem nieprawdziwe wiadomości.

Wymogi formalne sprostowania to rzeczowość (ust. 1 art. 31a prawa prasowego), określony w ust. 3 art. 31a prawa prasowego sposób jego dotarcia do redakcji oraz termin dla dokonania tej czynności. Kolejno ustawodawca w ust. 4 art. 31a prawa prasowego wyraźnie wskazał, jaką treść musi ono zawierać. Mianowicie podpis wnioskodawcy, jego imię i nazwisko lub nazwę oraz adres korespondencyjny. Ten obowiązek ciążyący na podmiocie zainteresowanym, opatrzony został określonymi konsekwencjami. Podpis (własnoręczna sygnatura) zainteresowanego spełnia dwie funkcje, identyfikuje podmiot zainteresowany w rozumieniu ustawy oraz potwierdza treść przeznaczonego do opublikowania sprostowania, a więc winien widnieć pod publikacją.

Przewidziany w art. 31a ust. 3 prawa prasowego upływ 21 dni od ukazania się materiału prasowego ma najbardziej dotkliwe konsekwencje dla podmiotu zainteresowanego sprostowaniem. Termin ten na złożenie wniosku o sprostowanie, ma bowiem charakter zawity, a zatem nie podlega przywróceniu. Konsekwencją jego przekroczenia jest konieczność odmowy publikacji sprostowania przez redaktora. Ustawodawca w art. 31a ust. 3 prawa prasowego przyjął rozwiązanie pozwalające na nadanie sprostowania w placówce pocztowej operatora pocztowego celem zachowania tego terminu.

Istota znacznej części zarzutów skargi kasacyjnej sprowadza się do twierdzenia, że z naruszeniem wskazanych w skardze przepisów, w tym art. 17 prawa pocztowego, Sąd Apelacyjny ustalił, że dnia 24 września 2015 r. sprostowanie powoda zostało nadane w placówce pocztowej operatora pocztowego z zachowaniem ustawowego terminu 21 dni od daty publikacji, pomimo braku dowodu jego nadania.

Rację ma skarżący, kiedy twierdzi, że potwierdzenie nadania przesyłki poleconej ma moc dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 17 prawa pocztowego. I dalej, że z dowodu z dokumentu potwierdzenia nadania przesyłki poleconej z dnia 24 września 2015 r. nie wynika, aby zainteresowany P. D. tego dnia nadał w placówce operatora pocztowego wniosek o sprostowanie (żądanie publikacji) opatrzony datą 21 września 2015 r. oraz jego podpisem, a także dołączone do tego wniosku samo sprostowanie *sensu stricto* z podpisem zainteresowanego umieszczonym bezpośrednio pod tekstem. Wbrew jednak twierdzeniu skarżącego Sąd nie zajął odmiennego stanowiska. Ustalenie Sądu bowiem, że żądanie sprostowania wraz ze sprostowaniem *sensu stricto* zostało nadane w placówce pocztowej w dniu 24 września 2015 r., oparte zostało na domniemaniu faktycznym (art. 231 k.p.c.). Wprawdzie Sąd dokonując tego ustalenia, nie odwołał się do art. 231 k.p.c., ale nie może budzić wątpliwości, że wniosek prowadzący do przyjętego przez Sąd ustalenia - kwestionowanego przez skarżącego - wyciągnięty został na podstawie innych ustalonych faktów. Mianowicie, ustalenia, na podstawie dowodu z potwierdzenia nadania przesyłki poleconej z dnia 24 września 2015 r., że tego dnia została nadana przez „NSZZ (...) - Komisja Krajowa”, którego powód jest przewodniczącym, przesyłka adresowana do T. L., jako redaktora naczelnego „N.”,

na podstawie wydruku śledzenia tej przesyłki, że adresat otrzymał ją w dniu 28 września 2015 r., a na podstawie pisma z dnia 9 października 2015 r., skierowanego do powoda, że redaktor naczelny T. L. merytorycznie odniósł się do żądania publikacji z dnia 21 września 2015 r.

Zgodnie z art. 231 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Ciężar zakwestionowania faktu wynikającego z domniemania faktycznego spoczywa na osobie, która twierdzi, że fakt taki nie zaistniał. Domniemany fakt zostanie obalony, jeśli strona wykaże, że wnioskowanie sądu jest sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Fakt domniemany nie wymaga ani twierdzenia, ani dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania. Tych skarżący nie kwestionował. Jeżeli zatem zastosowanie domniemania faktycznego nie prowadzi do zmiany w rozłożeniu ciężaru dowodu, a tak było w sprawie, to strona, przeciwko której takie domniemanie działa, chcąc zakwestionować jego wynik, winna posłużyć się dowodem przeciwnym. Taki dowód przeciwny polegający na poddaniu w wątpliwość wniosków, które zostały przyjęte przez sąd nie został przeprowadzony. W szczególności, że przesyłka nadana przez Komisję Krajową w dniu 24 września 2015 r. zawierała jakiegokolwiek inne pismo niż wniosek powoda o publikację sprostowania. Dodać można, uwzględniając charakter terminu z art. 31a ust. 3 prawa prasowego, że jest mało prawdopodobne, by redaktor naczelny w piśmie z dnia 9 października 2015 r. nie podniósł, iż wniosek o publikację sprostowania został nadesłany z przekroczeniem tego terminu.

Skarżący ponadto zarzucił, że żądanie sprostowania nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na ukształtowaną teść pozwu. Podniósł, że tekst sprostowania sformułowany w pozwie nie został podpisany przez powoda, jak tego wymaga art. 33 ust. 1 pkt 2 *in fine* prawa prasowego, a uzupełnienie żądania o podpis stanowiło zmianę powództwa, oraz że nagłówek zawierał niedopuszczalne w świetle art. 32 ust. 4 prawa prasowego dodatkowe elementy.

Wbrew pogładowi skarżącego zmianą powództwa nie są objęte czynności procesowe powoda polegające na „czystej rektyfikacji”, jako korekta żądania, dokładniejsze jego określenie, bądź też uzupełnienie jego określenia albo uzupełnienie podstawy faktycznej pozwu lub też powołanie się na inny przepis prawny. Niewątpliwie, pogląd ten należy stosować w sprawach o sprostowanie z dużą dozą ostrożności. Treść dochodzonego sprostowania powinna bowiem odpowiadać wnioskowi o zamieszczenie sprostowania skierowanego do redaktora naczelnego (art. 31a ust. 1 prawa prasowego). W przeciwnym wypadku redaktor naczelny dopiero wskutek doręczenia przekształconego pozwu dowiedziałby się o żądaniu opublikowania danego sprostowania, co *de facto* byłoby ominięciem obligatoryjnego postępowania uregulowanego w prawie prasowym.

Trzeba zauważyć, że w sprawach o zamieszczenie sprostowania sformułowanie „dokładnie określone żądanie” (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) nabiera szczególnego znaczenia. Dla skutecznego dochodzenia tego roszczenia konieczne jest przytoczenie w *petitum* pozwu dosłownej treści tekstu sprostowania, jaki ma zostać zamieszczony przez pozwanego. Niemniej jednak wymóg dokładnego określenia żądania uznać należy za spełniony także w sytuacji, gdy powód formułuje żądanie przez nakazanie redaktorowi naczelnemu opublikowania sprostowania o treści tożsamej z uprzednio złożonym wnioskiem o opublikowanie sprostowania w trybie art. 31 a ust. 1 prawa prasowego stanowiącym załącznik do pozwu. Z reguły załącznikiem do pozwu jest wniosek do redaktora naczelnego, gdyż to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia złożenia wniosku o opublikowanie sprostowania prasowego. Brak konieczności powielania uprzednio zaproponowanego tekstu sprostowania niweluje ryzyko omyłkowej zmiany jego treści w *petitum* pozwu. Ewentualne różnice w tym zakresie niekiedy mogą mieć wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego sprawy niepodobna przyjąć, jak chciałby skarżący, że uzupełnienie tekstu sprostowania sformułowanego w pozwie o podpis powoda stanowiło niedopuszczalną zmianę powództwa już tylko dlatego, że zarówno dołączony do pozwu wniosek o publikację sprostowania skierowany do redaktora naczelnego, jak i, co istotne, tekst

sprostowania zostały opatrzone tym podpisem. Inaczej, ujmując ogólne, nie doszło do zmiany żądania ani pod względem ilościowym, ani pod względem jakościowym.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 32 ust. 4 prawa prasowego przez nakazanie pozwanemu opublikowanie sprostowania pod nagłówkiem zawierającym nie wymienione w tym przepisie elementy, warto na wstępie wskazać, że powód nie ma obowiązku wskazywania szczegółowych parametrów publikacji sprostowania, tj. działu publikacji, wielkości i kroju czcionki oraz tytułu „Sprostowanie”. Wymogi te wynikają wprost z przepisów ustawy prasowej obowiązujących redaktora naczelnego. Jeżeli zainteresowany żąda publikacji tekstu sprostowania z nieadekwatnym tytułem, jak twierdzi skarżący, to redaktor naczelny ma prawo i obowiązek, nawet bez konsultacji z zainteresowanym, nagłówek ten zastąpić odpowiednim. Widoczny tytuł sprostowania nie jest częścią sprostowania. Jest odrębną od niego jednostką. Świadczy o tym już literalna wykładnia przepisów prawa prasowego; art. 32 ust. 5 stanowi o publikacji sprostowania pod widocznym tytułem. Tytuł ma za zadanie w syntetycznej formie przedstawić czytelnikom rodzaj, przeznaczenie i kontekst publikacji. Przeto nagłówek istotnie powinien zawierać słowo sprostowanie, niemniej jego rozwinięcie ustawową formułą przez dodanie słów wiadomości nieprawdziwych (podług zainteresowanego), a także określenie autora sprostowania, tytułu prostowanej publikacji, daty ukazania się prostowanej publikacji prasowej, wskazania nazwy periodyku prostowanej publikacji, nie stanowi przesłanki oddalenia roszczenia o sprostowanie.

Na koniec, nie można mówić, jak chciałby skarżący, o wykorzystaniu możliwości sądowego żądania sprostowania w sposób sprzeczny z celem tego roszczenia, a więc w sposób stanowiący nadużycie prawa podmiotowego z tej tylko przyczyny, że zainteresowany na etapie zbierania i wykorzystania materiału prasowego nie przedstawił dziennikarzom własnej wersji wydarzeń. Ubocznie, z ustaleń wiążących Sąd Najwyższy nie wynika, że autorzy artykułu zwrócili się do powoda z pytaniami dotyczącymi okoliczności objętych żądaniem sprostowania, tj. pytaniami o ryby, wstawki, alkohol, ręczniki dla psa, paczki żywieniowe, wypożyczenie kutra, przyjazdy w sezonie itp.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.

